

Ostrowska, Teresa

"Sześćsetlecie medycyny krakowskiej. W sześćsetlecie Uniwersytetu Jagiellońskiego", T. 1: "Życiorysy", T. 2: "Historia katedr", pod red. Leona Tochowicza, Kraków 1964 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/4, 610-611

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



„Germania Magna” (7 ośrodków). Załączona jest też poglądowa mapka Zachodniej i Środkowej Europy z oznaczeniem tych ośrodków. Na takim olbrzymim terytorium występowały rudy różnych odmian i gatunków, toteż w budowie pieców zauważa się dużą różnorodność typów: od bardzo prostych ognisk aż do pieców szybowych, które moglibyśmy zaliczyć do tzw. *Stücköfen*; świadectwa pisarzy rzymskich oraz prace archeologów wyjaśniły wiele szczegółów techniki hutniczej, ale wiele jeszcze pozostaje do wyjaśnienia. Różnorodności pieców odpowiadała przy tym rozmaita organizacja produkcji: od gospodarki chałupniczej aż do manufaktury.

W rozdziale VI *Uwagi o technice hutniczej* autor nie zajmuje się istotą procesu dymarskiego, lecz tylko przedstawia czynniki, które wpływały na wyniki tego procesu, a więc przede wszystkim rodzaj rudy i jej właściwości oraz jej składniki takie jak fosfor, mangan itp. Podkreśla on, że w większych piecach o sztucznym dmuchu otrzymywano niekiedy nawet surówkę, oraz że niektórzy pisarze (Teofrast i in.) wspominają o dodawaniu topników [?]; w wyniku procesu otrzymywano gąbkę surową, którą następnie przekuwano. Dr Pleiner stwierdza przy tym, że w technice produkcji żelaza nie widać większej różnicy pomiędzy hutnictwem prowincji a hutnictwem obszarów poza granicami *limes*; różnica występuje raczej w organizacji produkcji.

W rozdziale VII *Kowalstwo czasów cesarstwa rzymskiego* autor bardzo krótko notuje osiągnięcia rzemiosła kowalskiego i nieodłącznie z nim związanego ślusarstwa, które uzyskały wysoki stopień doskonałości. Kuznictwo poza rzymskim *limes* grało dużą rolę w życiu gospodarczym, było jednak w zasadzie chałupnicze, co można wywnioskować nie tylko z rozpatrzenia asortymentu wyrobów, ale i z wiadomości o stanie ogólnej kultury.

Rozdział końcowy zawiera zestawienie wniosków pracy.

Niewielka rozmiarami książka Radomira Pleinera daje plastyczny obraz hutnictwa żelaza w Europie Środkowej w początkach naszej ery. Oczekiwać będziemy z zainteresowaniem jej dalszego ciągu zapowiedzianego w przedmowie.

Mieczysław Radwan

Sześćsetlecie medycyny krakowskiej. W sześćsetlecie Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pod red. komitetu redakcyjnego pod przewodnictwem Leona Tochowicza. T. 1: *Zyciorysy*. T. 2: *Historia katedr*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1963, Kraków 1964, ss. 359 + 740, tabl. 1.

Z okazji sześćsetlecia Uniwersytetu Jagiellońskiego Akademia Medyczna w Krakowie przygotowała kilka wydawnictw, spośród których najbardziej okazałe jest dwutomowe *Sześćsetlecie medycyny krakowskiej*. Dzieło to opracowało 35 autorów, lekarzy i farmaceutów spośród pracowników naukowych krakowskiej Akademii Medycznej lub też z kręgu osób z nią związanych. Tom pierwszy jest poświęcony życiorysom wybitnych jednostek w polskiej medycynie, które swoje oryginalne idee czy wzory zaczerpnięte za granicą rozwijały w środowisku krakowskim. Dziewiętnaście biografii ułożonych chronologicznie zapoczątkowuje sylwetka Macieja z Miechowa (1457—1523), a kończy — Władysława Szumowskiego (1875—1954). Tom drugi obejmuje dzieje Wydziału Lekarskiego i Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, historię rozwoju poszczególnych dyscyplin i katedr oraz kronikę wydziału za lata 1918—1963¹.

¹ Kronikę wydziału za lata poprzednie, 1364—1918, opracował Leon Wachholz w formie listy nazwisk z krótkimi danymi biograficznymi profesorów i docentów; por.: L. Wachholz, *Wydział Lekarski Uniwersytetu Krakowskiego i jego gromada nauczycielskie od r. 1364—1918*. Kraków 1935; wydawnictwo to zostało uzupełnione i wznowione w 1963 r. z okazji jubileuszu UJ.

W obydwu tomach poświęconych sześciu wiekom medycyny krakowskiej przede wszystkim uderza niejednorodność opracowania poszczególnych pozycji; prawdopodobnie jest ona wynikiem dużej liczby współpracowników przy braku szczegółowych wytycznych pracy. Nasuwają się także wątpliwości merytoryczne, np. czy przedstawienie niektórych profesorów jako wybitne indywidualności pioniersko budujące naukę polską, innych znów jako twórców własnej szkoły pracujących metodą kolektywną — wynika z obiektywnej oceny, czy może jest związane z subiektywnym podejściem danego autora; przy tym rozdziały poświęcone historii poszczególnych katedr nawet nie zawsze zawierają dane biograficzne omawianych postaci i dlatego niekorzystnie odróżniają się od rozdziałów opracowanych bardziej szczegółowo.

Źródła przy życiorysach nierzadko są podane niewyczerpująco, np. przy Sawiczewskim, Dietlu i Majerze autorzy nie wymienili *Słownika* [...] Kościńskiego, a przy Bierkowskim i Jaworskim pominieli opracowania w *Polskim słowniku biograficznym*. Korczyński został ujęty na podstawie swego pamiętnika oraz informacji znajomych, z pominięciem materiałów zawartych w prasie lekarskiej i ogólnej („Tygodnik Ilustrowany”, „Kłosy”). Przy kilku postaciach (Maciej z Miechowa, Cybulski, Wachholz, Marchlewski, Godlewski, Szumowski), jak też przy kilku rozdziałach poświęconych historii poszczególnych katedr, autorzy w ogóle nie powołali się na piśmiennictwo.

Wiadomo, że dopiero koniec XVIII w., wieki XIX i XX obfitują zarówno w wybitnych naukowców, jak i w materiały biograficzne. Jednakże przerwa dwóch stuleci dzieląca Macieja z Miechowa (1457—1523) i Rafała Józefa Czerwiakowskiego (1743—1816) w *Sześćsetleciu medycyny krakowskiej* mogłaby nasuwać już na zbyt niepokojące myśli co do rozwoju polskiej medycyny w tym okresie. Czy Szymon Syreniusz (1541—1611), Sebastian Petrycy (1554—1626), Andrzej Badurski (1740—1789) nie zasługują na opracowanie?

Spośród dziewiętnastu omówionych postaci część była już uprzednio tematem monografii (Maciej z Miechowa, Czerwiakowski, Bierkowski, Majer, Rydygier, Browicz). Czy nie słuszniej byłoby wybrać inne sylwetki dla celów biograficznych w *Sześćsetleciu*, albo omówić kilkadziesiąt postaci w formie zwięźlejszej, lub też dać obszernie biograficzne przypisy do wszystkich wybitniejszych jednostek wymienionych w tomie drugim?

W wydawnictwie zaskakuje brak indeksów; jest on szczególnie przykry dla historyka, który musi tracić wiele czasu, nim znajdzie potrzebne wiadomości. Brak ten obniża wartość wydawnictwa, które mimo włożonej pracy i reprezentacyjnej szaty zewnętrznej nie odpowiada w pełni swemu zadaniu.

Pomimo tytułu zastrzeżeń *Sześćsetlecie medycyny krakowskiej* stanowi niewątpliwie usystematyzowany zbiór wiadomości o medycynie i jej nauczaniu na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wydawnictwo to jest bardzo na czasie wobec braku podręcznika historii medycyny polskiej. Tekst jest bogato ilustrowany, papier dobry, obwoluta efektowna. Treść, zwłaszcza w części biograficznej, jest podana ciekawie, barwnie, z anegdotami. Książkę tę chętnie przeczyta każdy interesujący się historią.

Teresa Ostrowska

Władysław Szafer, *Zarys historii botaniki w Krakowie na tle sześciu wieków Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1964, ss. 170, ilustr. 49.

Tom 19 serii *Wydawnictw jubileuszowych UJ*, którego autorem jest prof. Władysław Szafer, stanowi szkic historyczny, dający krótki lecz syntetyczny obraz rozwoju botaniki w Polsce od średniowiecza aż po dzień dzisiejszy. Szkic ten za-